



Czechosłowaccy żołnierze — uczestnicy manewrów „Tarcza-76” z wizytą w 5 Kołobrzesckim Pułku Zmechanizowanym

WCZORAJ w 5 Kołobrzesckim Pułku Zmechanizowanym im. Ottokara Jarosza przebywała grupa oficerów i żołnierzy Czechosłowackiej Armii Ludowej — uczestników międzysojuszniczych manewrów „Tarcza-76”. Goście podejmowani przez dowódcę pułku, z mjr Janem Kręzkowskim na czele, wysłuchali informacji o historii pułku, zwiedzili salę tradycji, klub żołnierski oraz rejon zakwaterowania. Sekretarz Komitetu Partijnego POW pik mgr Zanon Rożko przekazał na ręce dowódcy 5 Pułku upomniki związane z manewrami „Tarcza-76” z przeznaczeniem do sali tradycji. Następnie goście obejrzeli pokazy szkolenia ogniowego i ćwiczeń sprawności fizycznej.

(Dokończenie na str. 2)

Zamieszki w RPA

Znów 5 osób zabitych

8.3. LONDYN PAP. We wtorek w RPA doszło do kolejnych demonstracji ludności murzyńskiej, protestującej przeciwko polityce apartheidu. Tysiące demonstrantów znalazło się na ulicach białych dzielnic w śródmieściu Kapstadu, obracając interweniującą policję kamieniami i hełkami. Do gwałtownych starć doszło na przedmieściu Johannesburga — Soweto, zamieszkałym przez ludność murzyńską. Polityka niejednokrotnie otwierająca ogień do demonstrowantów oraz obrzucała ich granatami z gazem łzawiącym.

W czasie wtorkowych zajęć 5 osób poniosło śmierć, a kilkadziesiąt zostało rannych. Zamolowano również wiele pożarów. W ciągu 11 tygodni zamieszek w RPA liczbą ofiar śmiertelnych wzrosła do 302 osób. Agencje zachodnie podkreślają niezwykłą brutalność policji. Korespondent amerykańskiej agencji UPI pisze, że w odległości 4 metrów od niego połączono zastrzelili z zimną krwią czernego demonstranta.

Ali chce wystać Nortona w... Kosmos

WE WRZEŚNIU br. zawodowy mistrz świata wagi ciężkiej Muhammad Ali spotka się w ringu z prezydentem do tytułu Kenem Nortonem. Bedzie to już trzecie ich spotkanie, a jak dotąd wynik jest remisowy. W pierwszym spotkaniu Norton zniósł Almu szcękę i tym samym zapewnił sobie zwycięstwo. W drugim Ali wygrał bez większego trudu. A trzecie? Nikt nie daje Nortonowi większych szans, choć on sam twierdzi, że ma receptę na mistrza. Podczas konferencji prasowej Ali oświadczył dziennikarzom, że gdyby nawet przyszło się Nortonowi zwycięstwo nad nim, to i tak byłaby to bezcelność. „Norton jest zasuszoną mumią. Przedejście w jednak do historii jako pierwszy czarny człowiek w Kosmosie. Ja go tam wysłać jednym z moich ciosów”.

Kurier
Szczeciński

Nr 202 (9891) Rok założenia 1945 Cena 50 gr

Międzynarodowa współpraca w dziedzinie ochrony żywych zasobów morza

Czy w Bałtyku nie zabraknie ryb?

WARSZAWA PAP. Trwają przygotowania do II sesji Międzynarodowej Komisji Rybołówstwa Morza Bałtyckiego, która odbędzie się w dniach 27 września — i października br. w Warszawie. Na sesji ustalone zostaną normy połowów trzech podstawowych gatunków ryb bałtyckich — dorsza, śledzia i szprot — dla poszczególnych państw nadbałtyckich.

tunków ryb bałtyckich. Specjaliści z Międzynarodowej Rady Badań Morza w Kopenhadze przygotowali opinię na temat stanu zasobów dorsza, śledzia i szprot bałtyckie go — gatunków, które stanowią ponad 80 proc. wszystkich połowów na Bałtyku. Dlatego też ich ochrona ma ogromne znaczenie dla przyszłości rybołówstwa na tym morzu. Ekspert uważają, że górna dopuszczalna granica połowów ryb w Bałtyku wynosi ok. 800 tys. ton — a obecnie odławia się ponad 900 tys. Mając na uwadze wagę problemu, Rada powołała stały specjalny komitet zajmujący się tym zagadnieniem, którego przewodniczącym jest prof. Józef Popiel z Morskiego Instytutu Rybackiego.

Na targach w Płodwiu Złote medale dla polskich wystawców

SOFIA PAP. Jury XXXII Międzynarodowych Targów w Płodwiu przyznało polskim wystawcom dwa złote medale. Otrzymały je centrale handlowe „Labi-mex” za mikrokozję biologiczną wyprodukowaną przez Zakłady Chemiczne w Warszawie oraz „Ciech” za kosmetyki z serii „Sawa” i „Finexia” produkcji „Polleny”. Po ogłoszeniu wyników przez jury, wystawy nagrodzonych firm w polskim pawilonie były dostojnie obłożone przez zwiedzających.

PYTANIE, czy w Bałtyku nie zabraknie w przyszłości ryb, od dawna nurtowało specjalistów państw leżących nad Bałtykiem. 13 września 1973 r. Dania, Finlandia, NRD, RFN, Polska, Szwecja i ZSRR podpisały konwencję o rybołówstwie i ochronie zasobów żywych Morza Bałtyckiego. Ustaliła ona zasady i obowiązki państw — sygnatariuszy tego aktu w dziedzinie zachowania i zwiększania wydajności żywych zasobów Morza Bałtyckiego oraz ich racjonalnego i efektywnego wykorzystania. Dla urzeczywistnienia celów konwencji powołano Międzynarodową Komisję do Spraw Rybołówstwa na Morzu Bałtyckim, która ma swoją siedzibę w Warszawie.

Koparka — gigant

MOSKWA PAP. W Nowokramatorskich Zakładach Budowy Maszyn na Ukrainie skonstruowano największą w ZSRR koparkę samobieżną. Czerpak mieści 35 metrów sześciennych ziemi. Kolosa ma 60 metrów wysokości, czyli ok. 20 pięter i waży 4 miliony kg. Koparkę obsługuje 7 osób.

PIERWSZA jej sesja odbyła się w 1974 r; podjęto szereg postanowień ograniczających połowy, np. zakazano połowów dorsza i płaszcza dla celów przemysłowych, określono rozmiary ryb poszczególnych gatunków, które można odławiać, jak również wielkość oczek wlków dla poszczególnych ryb i rejonów.

Rozpoczęto studia i badania nad występowaniem podstawowych ga-

Szczecińska wyprawa polarna powróciła ze Spitsbergenu

DO SZCZECINA powróciła czteruosobowa grupa członków Klubu Arktycznego, uczestników wyprawy na Spitsbergen. W ciągu 37 dni członkowie wyprawy osiągnęli najbardziej nie dostępne rejonny północnego Spitsbergenu — m. in. Nową Fryzję. Wyprawa przebiegała w trudnych warunkach — po wyładowaniu na Spitsbergenie natrafiono na wyjątkowo w tych rejonach upały, w czasie przemarszu przez lodowcowe tere-

(Dokończenie na str. 2)

Separatyści korsykańscy wysadzili w powietrze francuski samolot

8.3. PARYŻ PAP. Policja podała, że we wtorek późno wieczorem separatyści korsykańscy wysadzili w powietrze francuski samolot „Boeing-707”, który znajdował się na lotnisku w Ajaccio (Korsyka). W momencie eksplzji w samolocie nie było załogi ani pasażerów. Z kilkuset demonstrujących separatystów korsykańskich przedostała się na płytę lotniska zamaskowana grupa ludzi. Zmusili oni załogę, aby odwróciła samolot od instalacji lotniska. Następnie wrzucili do samolotu co najmniej dwie bomby, które eksplodowały. „Boeing-707” stanął w płomieniach. W jego zbiornikach znajdowało się około 40 ton paliwa.

Edward Kennedy:

„Chilijskie gestapo”

WASZYNGTON PAP. Przemawiając w Senacie USA, Edward Kennedy porównał tajną policję Pinocheta do hitlerowskiego gestapo. Stwierdził on, że junta chilijska narusza prawa krajowe i międzynarodowe, stosując krwawe represje wobec niewinnych obywateli. Jak przypomniała prasa amerykańska, od września 1973 roku w Chile aresztowano ponad 90 tys. osób, przy czym 85 proc. tych aresztowań jest sprzeczne nawet z prawami ustanowionymi przez samą juntę.



Czyżby przyziarnka do bału maskowego? (CAF—Uchymiańsk)

Na czym oszczędzają Brytyjczycy?

BRYTYJCZYCY byli i są narodem ciutdzy — pisze korespondent PAP w Londynie Tadeusz Jacewicz. Dla rodzin ubogich oszczędność jest koniecznością, dla zamożnych — nauką wpaianym od pokoleń. Rozrzutność i życie „ponad stan” uważane są za przynaturę dyskwalifikujące towarzysko. Sposób odżywiania się Brytyjczyków odzwierciedla powszechną dążność do oszczędzania. Najwięcej je się tego, co jest akurat najtańsze. Każda gazeta prowadzi stałą rubrykę odnotowującą wahania cen i sygnalizującą sezonowe okazy,

np. tamie warzywa, owoce po obniżonych cenach, tańsze w danej chwili gatunki mięsa itp. Gospodynie domowe odbywają długie wędrowki w poszukiwaniu towarów tańszych o kilka pensów od podobnych w okolicznych sklepach. Wyprzedza je mają ogromną klientelę. WPRAWDZIE powiedzenie „Mój dom jest moją walerią” straciło nieco na aktualności, ale tradycje inwestowania w dom czy mieszkanie są nadal bardzo silne. Przeciwny Anglik spędza wiele czasu pracując przy porządkaniu, remontowaniu i upiększaniu własnej siedziby, a także w ogrodku. Funkcje przydomowych ogrodników zmięniły się zresztą ostatnio zasadniczo: do

niedawna były to niemal wyłącznie słynne angielskie trawniki. Teraz coraz powszechniej sadzi się przydomach (lub w ogródkach położonych dalej) tak jak nasze działyki warzywa i owoce. Celem jest, zaoszczędzenie na zakupach zieloniny. Usługi malarskie, murarskie, drobne prace remontowe i konserwacyjne są bardzo drogie. Znakomite jest natomiast zaopatrzenie w różne materiały i sprzęt, służący do wykonywania własnoręcznie prac remontowych i konserwacyjnych. Istnieje specjalna sieć sklepów „Zrób to sam” oraz mnóstwo poradników i podręczników dla majsterkowców.

Polak! uderza szczególnie niewątpliwie oszczędnie korzystanie przez

(Dokończenie na str. 3)

14 1 77

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU:

- m/s „Busko-Zdrój” z Nowogrodzka
- m/s „Kopalnia Móchów” z Danili
- m/s „Podhalia” z Nowogrodzka
- m/s „Kopalnia Wirek” z Makowa
- m/s „Szczecin” z Danili
- m/s „Ciechanów” z Danili
- m/s „Jedność Robotnicza” z Danili
- m/s „Wadowiec” z Danili
- m/s „Pstrowski” z Danili

STATKI NA WYJŚCIU:

- m/s „Iwonicz-Zdrój” do Runowa i Maniowca
- m/s „Kopalnia Szczygłowiec” do Włoch
- m/s „Nowy Sącz” do Danili
- m/s „Malbork” do Danili
- m/s „Soledek” do Danili
- m/s „Wierocław” do Danili
- m/s „Brygada Makowskiego” do Danili
- m/s „Suwałki” do Danili
- m/s „Bielsko” do Danili

Jak żyjemy, pracujemy i odpoczywamy

Rocznik Statystyczny 1976

WARSZAWA PAP. Polska liczy 34,2 mln mieszkańców, z których 19 mln żyje w miastach, a 15,2 mln na wsi. W gospodarce upośleczonej pracuje ponad 12,2 mln osób; łącznie z indywidualnymi gospodarstwami rolnymi liczba ludności czynnej zawodowo wynosi prawie 17 mln osób. Dochód narodowy wzrósł w 1975 r. w stosunku do 1974 r. o 9 proc., a w stosunku do 1970 r. o 59,4 proc. Przeciętna płaca miesięczna netto w gospodarce upośleczonej w 1975 r. wynosiła 3562 zł i była wyższa o 377 zł od płacy w 1974 r. Te i inne informacje, o tym jak żyjemy, pracujemy i odpoczywamy można znaleźć w nowym Roczniku Statystycznym — 1976.

Żołnierze CSRS z wizytą w 5 Kołobrzeskim Pułku Zmechanizowanym



(Dokończenie ze str. 1)

Wyprawa polarna

(Dokończenie ze str. 1)

ny trwały silne burze, przy których prędkość wiatru docho- dziła do 18 m/s, połączone z dużymi opadami śniegu. Prowadzą obserwacje meteorologiczne oraz ornitologiczne. Nawiazano kontakty z naukowymi ekspedycjami radzieckimi przebywającymi w tych rejonach. Kierownikiem wyprawy był naukowiec ze Szczecińskiej Wyższej Szkoły Morskiej Leszek Czerniecki.

Podróż powrótna z innej części Spitsbergenu do kraju odbywa obecnie druga grupa członków szczecińskiego Klubu Arktycznego, składająca się ze studentów WSM, a kierowana przez naukowca z tej uczelni młodszej Stefana Matalewskiego. Przeszli oni najbardziej na wschód wysuniętą część Spitsbergenu Kapopayer, gdzie prowadzili obserwacje klimatologiczne i meteorologiczne oraz glaciologiczne.

Warto dodać, iż niedawno powrócili ze Spitsbergenu członkowie szczecińskiego Klubu Arktycznego Józef Bryła i Stanisław Skoczowski, którzy w czasie jedenaście dni wyprawy pokonali trzynastą miejscowo- ściach szczytów, uznawanych za trudne.

Zorganizowanie i wystąpienie w czasie jednego sezonu aż trzech ekip na Spitsbergenu, uzyskanie wielu cennych informacji naukowych i doświadczeń, należy uznać za duży sukces szczecińskich polarników. Wszystkim wyprawom patronowała Wyższa Szkoła Morska.

„Motylem jestem czyli romans czterdziestolatka”

WARSZAWA PAP. 10 bm wej- dzie na ekrany kin komedia reż. Jerzego Grucy, który wraz z Krzysztofem Poddorem Tospitzem jest autorem scenariusza „Motylem jestem czyli romans czterdziestolatka”.

W filmie tym ponownie epokają się bohaterowie popularnego serialu telewizyjnego: inżynier Karwowski i jego rodzina, budowniczy Dworca Centralnego i inne postacie znane z małego ekranu. Ich odpowiednikami są artyści, których oglądaliśmy w telewizyjnym „Czterdziestolatku”.

Andrzej Kopczyński, Anna Sedlak, Irena Kwiatkowska, Roman Kłosewski, Janusz Kłosiński, Satornia Zutański i inni.

Tytułowy przebieg filmu „Motylem jestem” i inne piosenki śpiewa Irena Jarocka, która również w tym filmie występuje ona w roli gwiazdy estrady uwodzącej — wybranego telewizyjnym „człowiekiem miesiąca” — inż. Karwowskiego.

CZECHOSŁOWACCY goście podczas wizyty w 5 Kołobrzeskim Pułku Zmechanizowanym im. Ottokara Jarosza z zainteresowaniem oglądają wstępowo- za bojowego piechoty.

Fot. — Zb. Jodkowski

Wczoraj w kraju

ZAKOŃCZENIE ROZMÓW POLSKO - JUGOSŁOWIAŃSKICH

17 BM. DOBIEGA końca oficjalna przyjaźnielska wizyta jaką złożył w naszym kraju — na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL — wiceprzewodniczący Związkuw Rady Wykonawczej, związkowy sekretarz spraw zagranicznych Socjalistycznej Federacji Republiki Jugosławii Mi- losz Minić. Spotkania i rozmowy, które Jugosłowiański gość prze- prowadził z członkami przedstawie- lami naszego kraju w ciągu trzech dni swego pobytu w Warszawie, stanowiły ważny krok w kierunku dalszego umocnienia i pogłębienia braterskiej przyjaźni i wszech- stronnej współpracy.

W ostatnim dniu wizyty zakończy- ly się polsko-jugosłowiańskie roz- mowy plenarne, które prowadził minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski i Miłosz Minić. Przedmiotem wstępnego spotka- nia były m. in. zagadnienia polity- ki zagranicznej obu krajów.

Po południu odbyło się w War- szawie posiedzenie związkowego sekretarza spraw zagranicznych Jugosławii. Na udekorowanym fla- gami narodowymi PRL i SFRJ lotnisku Okęcie gościa serdecznie powitał m. in. Olszowski.

Ogłoszony na zakończenie wizy- ty komunikat głosi m. in., że mi- nister Stefan Olszowski i M. Mi- nić dokonali szerokiej i pozytyw- nej wymiany poglądów na temat stanu i dalszego rozwoju stosun- ków dwustronnych oraz niektó- rych aktualnych problemów sytu- acji międzynarodowej. Pozytywnie oceniono rozwój stosunków polsko- jugosłowiańskich, oraz stwierdzo- no, iż stosunki te charakteryzuje dynamiczna i wszechstronna współpraca we wszystkich dzia- łaniach.

Miłosz Minić zaprosił Stefana Olszowskiego do odwiedzenia oficjal- nej wizyty w Jugosławii. Zaprosze- nie zostało przyjęte z zadowo- leniem.

Biblioteka dla niewidomych

SIERADZ PAP. Przy Bibliotece Miejskiej w Zduńskiej Woli powstał dział zbiorów „książek mówio- nych” z przeznaczeniem dla niewidomych. Zgromadzone ponad 200 pozycji nagranych na taśmach magnetycznych — najcenniejszy zbiór literatury polskiej i obcej.

Biblioteka zakupiła magnetofony do odtwarzania mówionych książek. Magnetofony można oczywiście wypożyczać do domu. Naj- większym powodzeniem wśród stu- chaczy książek cieszą się „Kolumbowie”, „Granica” i „Ziele na kraterze”.

W KOLEJNYCH spotkaniach ho- kelowego turnieju o „Puchar Kanady” padły następujące wyniki: 1. Kanada — ZSRR — 4 pkt. 2. USA — 4 pkt. 3. Finlandia 1 1/2 (4:1, 4:1, 2:0).

Philadelphja: CSRS — USA 4:4 (0:0, 2:4, 2:0).

W tabeli turnieju prowadzi Kanada — 6 pkt., przed CSRS — 5 pkt., Szwecja — 4 pkt., ZSRR — 3 pkt., USA — 1 pkt. i Finlandia — 0 pkt.

KOLARSKI WYŚCIG DOOKOLA NADRZENIA

WE WTÓREK uczestnicy kolar- skiego wyścigu dookoła Nadrenii mieli do pokonania dwa podcia- py. Pierwszy rozegrany na 80-ki- lometrowej trasie z Linzu do Bad Marienberg zakończył się zwycię- stwem reprezentanta Polski Zbigniewa Szczepkowskiego, który u- zyskał czas 2:39:41.

Ze stratą ponad 40 sek. na metę przybyła duża grupa kolarzy, któ- ra przewodził kolarz belgijski Vyncke.

Drugi podciał rozegrany na 70-ki- lometrowej trasie z Bad Marien- berg do Lahn zakończył się zwy- cięstwem innego polskiego kola- rza, brązowego medalisty igrzysk Olimpijskich w Montrealu Miesz- czyślaw Nowicki, który uzyskał czas 1:29:40.

W klasyfikacji po 5 etapach liderem wyścigu jest nadal Mieszcyślaw Nowicki.

ŻEGLARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI W KLASIE „SOLING”

PIERWSZE i drugie miejsce w zakończonych 7 bm. żeglarskich mistrzostwach Polski w klasie „So- ling” zajęły załogi NRD. Zwyciężyła załoga w składzie Schuster-Giers i Passow przed swymi kolegami z Klubu Vorwarts Berlin, ekipą Eusemer, Pogonkopi i Winkler. Trzecie miejsce zajęli żeglarze ze Stali Szczecin: Paszek, Karbowy i Pietka przed załogą ze szczecińskiego jachtowego Klubu w składzie Zdrojewski, Kijowski i Mochaj.

Kulisy piłkarskich transferów

PONIEDZIAŁKOWY „Sztandar Młodych” zamieścił obszerny artykuł zatytułowany „Górnikiowi żal” dotyczący sprawy ewentualnego przejścia piłkarza Szarmacha do Stali Mielec. Oto fragmenty tej publikacji.

BYSKAWICZNIE pojawili się w Zabru wysłannicy Stali. Nie ma stenogramu rozmowy, ale — według relacji jednego z jej uczest- ników — wyglądała ona mniej więcej tak: „Pogadajmy jak starzy, dowiedźmy się bliżej, Szarmach chce u nas grać i jest nam po- trzebny”. „Nie zamierzamy go wcale oddać”. „Możemy się prze- cieć jakos dogadać”. „Wtedy — przykład Krawczyka, który nie może się jakos do nas wpasować”. „Dajcie Gresza Latę”. „Nie zar- tujcie! Weźcie Krawczyka, jakis ekwiwalent, no a może w przy- szłości, jak będziecie bardzo kogoś potrzebowali, to wam go odstąpi- my”. „Weźcie Gorgonia”. „Nie chcemy go!”. „No więc jak”. „Za- stanowimy się” — to był koniec plewuskiej rozmowy działawo- dniczej. Określenie to bardzo istotne, bo taka rozmowa różni się na przykład bardzo od dialogu zawod- niczego czy też działawo-zawodni- czego.

SZARMACH bowiem bardzo szyb- ko dogadał się i z piłkarzami i z działawo Stali. Ważnym argu- mentem Stali jest wielka przyjaźń Szarmacha i Łaty, której obrazem na boisku jest doskonałe zrozumie- nie piłkarskich intencji. Po powro- cie z Montrealu obydwa piłkarze wraz z małżonkami udali się na wspólny, tygodniowy wriop.

Tymczasem wysłannicy Stali znowu udali się do Zabru, aby przepro- wadzić drugą rozmowę. Od razu został mocno zaatakowany: „Gdzie jest Szarmach?”. „Na urlopie z

karzowi łatwiej je dostać niż in- żynierowi — to wielką tajemnicę wiedziano mi w Mielcu”. (...)

Trudna to sprawa, o trudna, mó- wiła w klubie, ale się uśmiechała. Czekamy wyjaśnienia. Górnik powinien nas zrozumieć. Meex z Realem to sprawa ogólnopolska, ważna dla wszystkich — argumen- tacja.

A SPRAWA wygląda tak. Szar- mach w odpowiednim terminie zlo- żył podanie o zwolnienie z Górni- ka, ale w związku z tym, że zaka- zano tego kadrowicem, pismo le- żało nie tkniecie. Tymczasem Stal zapolegawczo zgłosiła Szarmacha do UEFA („byliśmy przekonani, że jakos dogadamy się z Górnikami”). „Nie damy go”. Koniec rozmowy.

W każdym razie Szarmach wraca do Zabru tylko po to, aby się spakować. Ładując do samolotu z- branie pamiętań samochód (zbi- órki i rusza do Mielca. Wszystko w biały dzień oficjalnie, nawet tróci demonstrationie. W Mielcu czeka mieszkanie (pił-

karzowi łatwiej je dostać niż in- żynierowi — to wielką tajemnicę wiedziano mi w Mielcu”. (...)

Trudna to sprawa, o trudna, mó- wiła w klubie, ale się uśmiechała. Czekamy wyjaśnienia. Górnik powinien nas zrozumieć. Meex z Realem to sprawa ogólnopolska, ważna dla wszystkich — argumen- tacja.

A SPRAWA wygląda tak. Szar- mach w odpowiednim terminie zlo- żył podanie o zwolnienie z Górni- ka, ale w związku z tym, że zaka- zano tego kadrowicem, pismo le- żało nie tkniecie. Tymczasem Stal zapolegawczo zgłosiła Szarmacha do UEFA („byliśmy przekonani, że jakos dogadamy się z Górnikami”). „Nie damy go”. Koniec rozmowy.

W każdym razie Szarmach wraca do Zabru tylko po to, aby się spakować. Ładując do samolotu z- branie pamiętań samochód (zbi- órki i rusza do Mielca. Wszystko w biały dzień oficjalnie, nawet tróci demonstrationie. W Mielcu czeka mieszkanie (pił-

Polska na Jesiennych Targach Lipskich

Bogata oferta

(Korespondencja własna „Kuriera“)

— NASZE uczestnictwo w Jesiennych Targach Lipskich jest ważnym instrumentem w realizacji polskiej polityki gospodarczej — stwierdza dyrektor technicznej części wystawy Jan Kaluszkowski, podczas otwarcia tegorocznej imprezy, na której Polska, tradycyjnie już, należy do największych wystawców, zajmując powierzchnię ponad 3 tys. m kwadratowych.

W tym roku 16 polskich central handlowych oferuje tu swe towary. Przeważają pojazdy mechaniczne, maszyny tekstylne i wyroby chemiczne. Prym wiedezi „Polmot“ wystawiając m. in. Polskiego Fiata 125 p z campingową przyczepą, wiele różnorodnych samochodów dostawczych, ciężarowych, a także i myjnie samochodów osobowych. Na specjalne wyróżnienie zasługują polskie samochodycysterny, w których produkcji Polska się specjalizuje w ramach współpracy państw członków RWPG.

WSRÓD producentów maszyn tekstylnych zwraca uwagę „Befama“, obchodząca w tym roku 125-lecie swego istnienia. Polski przemysł chemiczny reprezentuje znany powszechnie „Ciech“, będący na Targach jednym z największych potentatów tej branży, a oferujący tworzywa sztuczne, wyroby z gumy, barwniki, specyfiki farmaceutyczne, kosmetyki, siarkę etc. Przedstawicielem innej dziedziny jest „Merz-Metronex“ ze swymi przyrządami i aparatami, w szczególności do pomiarów promieni świetlnych jak też ochrony przed szkodliwym promieniowaniem. W Lipsku nie brak również tak znanych firm jak „Textilimpex“ i „Coopexim“ prezentujących najnowsze tekstylia i przedmioty ze skóry, a także „Agrosol“, „Hortexu-Polcoopu“ i „Rolimpexu“ ze swymi wyrobami. „Minex“ oferuje tu znaną polską porcelanę i szkło, zaś oferty „Universalu“, „Unitry“ i „Skorimpexu“ cieszą się nie mniejszym powodzeniem.

REASUMUJĄC, należy stwierdzić, iż Polska oferuje na Targach wielką gamę towarów o doskonałej jakości.

Werner SCHUETT („Norddeutsche Zeitung“)

Święto narodowe Bułgarii

SOPIA PAF. Tegoroczne 32 święto narodowe Ludowej Republiki Bułgarii przypada w roku X Zjazd Bułgarskiej Partii Komunistycznej. Narod odcenia pierwsze wyniki realizacji programu dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego w latach 1976-1980, który uchwalony został przez najwyższe forum bułgarskich komunistów. Jednocześnie naród wiecia w życie wskazania Plenum KC BPK z lipca br., dotyczące wzmocnienia wysiłków dla podniesienia jakości i wydajności pracy we wszystkich dziedzinach życia. Te właśnie elementy dominują w przygotowanym do obchodów święta rewolucji w sjałistycznej, obchodzonego w Bułgarii 9 września.

Stolica Bułgarii — Sofia przybrała odświętny wygląd. Ulice i domy przyozdobiono flagami o barwach narodowych i czerwonych. Na smaczkach widnieją portrety wielkich przywódców bułgarskich — Błagowa i Dimitrowa, a także wódzów międzynarodowego proletariatu — Marksa, Engelsa i Lenina.

Na Placu 9 Września, przed Mauzoleum Georgi Dimitrowa kończy się przygotowania do chwalebnej manifestacji ludności Błżi odbędzie się centralna akademія w Sofii.

Zaszczytne odznaczenie

DR ROMUALD SZYMANOWSKI, wybitny laryngolog, ordynariusz szpitala im. Henry Forda w Detroit i wykładowca w klinice wdziału medycznego Uniwersytetu Michigan otrzymał za swoją pracę naukową brazyjski medal Amerykańskiej Akademii Laryngologicznej. Został on również przyjęty na członka Amerykańskiego Kolegium Chirurków.



Na czym oszczędzają Brytyjczycy?

(Dokończenie ze str. 1)

Brytyjczyków z energii elektrycznej, gazu i ogrzewania. Zarówki 100-watowe praktycznie nie są używane; do oświetlenia stosowane są znacznie mniejsze, począwszy od 15-watowych, a także oszczędne świetlówki. Poszczególne stosowane jest dodatkowa izolacja okien, drzwi i ścian domów — w celu zmniejszenia strat ciepła. Mimo trudnych zim, przybyź z Polski do Anglii po prostu marzną, jako że temperatura wewnątrz domów rzadko przekracza 18-18 stopni.

Wydatki na prad, gaz i ogrzewanie sięgają do 25 proc. budżetu niektórych rodzin. Według danych Ministerstwa Skarbu — zdecydowana większość oszczędności czynionych przez Anglików przeznaczona jest na wydatki na dom i trybikultury tego użytku. Dziedziny, w których czynione są największe oszczędności, to kolejno: żywność, odzież i ogrzewanie oraz komunistyka (bardzo tutaj droga) i wypoczynek urlopowy.

W CSRS nadal ciepło. Młode prażanki spędzają więc wolny czas na pływalni.

(CAF-CTK)

„To jest ptak“ — powiedziała małpa

Niezwykła szypiansca

MA MARGINESIE zakończono ostatnio w Paryżu kongres psychologów, małżeństwo amerykańskich etologów opowiedziało o zdumiewających ułożeniach pewnej szypianscy, co w świecie naukowców wywołało sensację. Dr Allen i dr Beatrice Gardnerowie zaprezentowali bowiem rysunki zwierząt, które wykonała na papierze trzylatnia szypiansca Maja. Tego rodzaju ułożenia u zwierząt uważano dotąd za niemożliwe.

Maja dostała się do domu Gardnerów natychmiast po przyjęciu na świat i tam też dorastała. W ubiegłych trzech latach opowiadała 117 słów w mowie głuchoniemych.

To, że małpy potrafią nasycać się i posługiwać symbolami tej mowy, zostało już wielokrotnie udowodnione, ale liczba wyrazów przy swolnych przez Maję była zaskakująco wielka.

Pewnego dnia — opowiedział dr Gardner — Maja zabawiła się rysowaniem obłokiem gśw-floresów na kartce papieru. Nie w tym celu było nadzwyczajnego, jednak nagle szypiansca wzięła pustą kartkę papieru i narysowała na niej tylko kilka „kropel”. Nie w tym celu wydało się to zbyt skąpe na spór kartkę, gdyż zazwyczaj zwierzę całą powierzchnię papieru pokrywało kreśląc „kropki” zaczęła więc Maję do kontynuowania rysunku. Szypiansca wzbierała się jednak i symbolem głuchoniemych powiedziała „koniec”. Wobec tego dr Gardner zapytał ją „co to jest?” i natychmiast otrzymał odpowiedź: „to jest ptak”. Na ponawiane zapytania Maja konsekwentnie powtarzała swą odpowiedź. To, czy w ten sposób istnienie chciała narysować ptaka tak jak go widziała, czy wzięła na swój własny symbol mowy głuchoniemych — wydaje się nieważne — twierdzi dr Gardner.

Później szypiansca powtórzyła wielokrotnie swój ptak, rysunek oraz narysowała kota, a ponadto — jeśli dać wiary „wyjaśnieniom” Maji — poziomkę. Zdumiewające wydaje się asocjacje między symbolami głuchoniemych „woda” i „ptak” określiła... kaczka.

Nowy sposób wyzwalań energii z węgla

99. LONDYN PAF. W Londynie podano do wiadomości, że Stany Zjednoczone, Republika Federalna Niemiec i Wielka Brytania przystąpiła do wspólnych badań nad nowym sposobem wyzwalań energii z węgla.

Badania obejmują poszukiwanie najlepszych rozwiązań technologicznych procesów, który polega na wstrzelaniu powietrza do mieszaniny popiołu, piasku i dowolnej jakości węgla. Skład ten pozwała na całkowite spalanie zawartego w nim paliwa. System ten jest ekonomiczny, ubytek ciepła w czasie wytwarzania energii — nie wielki, a szkodliwa atmosfera, zdatnym specjalistów, też mała. Siedmiomiesięczny program współpracy między trzema krajami kosztować będzie 35 milionów funtów szterlingów, a zrealizowany zostanie na terenie kopalni węgla w Grimthorpe, w Wielkiej Brytanii.

Europejski kongres na temat snu

PARYŻ PAF. W poniedziałek rozpoczął się w MontPELLIER (Francja) europejski kongres na temat snu. W czasie obrad naukowych z 25 krajów, w tym również ze Stanów Zjednoczonych, omówia stan współczesnej wiedzy o śnie. Uczelnicy zwrócić szczególną uwagę na problemy związane ze snem zycyjalnym i tzw. snem paradoksalnym, któremu towarzyszą marzenia sennie.

Afera Johna Stonehouse'a czyli... (1)

„Dzień Szakala“ po angielsku

WYTRAWNY scenarzysta nie wymyśliłby nic lepszego. Było w tej aferze wszystko co potrzeba do zafascynowania milionów ludzi: życie wyższych sfer, pieniądze, miłość...

John Stonehouse, 51-letni dziśniej polityk i finansista, grał o najwyższe stawki i przegrał. Efektem jest zakłopotanie rządu, zambarasowanie partii, która wywindowała go na wysokie stanowisko rządowe i rozgorczenie ludzi, dla których niedziśniej wizerunek „angielskiego dzielnika” pozostał jeszcze żywy.

Przystojny polityk związał swe życie z Partią Pracy, choć jak dzisiaj się okazało, nie był jej wiernym członkiem i działaczem. Całe życie miał też co najmniej „dyskusyjne” interesy finansowe. Ciężawym przyczynkiem do studiów nad brytyjską mentalnością może być fakt, że dopiero pokazana lawina informacji o złodziejskich manipulacjach Stonehouse'a spowodowała wszczęcie śledztwa. Zanim jednak do tego doszło, Stonehouse, jako szef biura podróży Międzynarodowej Unii Młodych Socjalistów, doprowadził do bankructwa całe przedsięwzięcie, choć sam wyszedł z niego bez

szwanku. Było to w roku 1952. Dochodzenie utknęło w martwym punkcie, kiedy Stonehouse opuścił kraj, by szukać szczęścia w Ugandzie. Tam „przedsiębiorczy dzielnik” założył spółdzielczostwarzysz farmerów, ale już po dwóch latach, pozostawisz... kilkadziesiąt funtów długów, powrócił do Londynu.

W stolicy kariera dzisiejszego posła zaczęła rozwijać się błyskawicznie, chociaż według logicy przesyłane powinien on znaleźć się na bruku. Bezspieczny urok osobisty, inteligencja i przede wszystkim znajomość mechanizmów rządzących brytyjskim życiem politycznym umożliwiły jednemu młodemu — jakbyśmy w Polsce go nazwali — „owaniokowi” swobodnie i skutecznie lawirować w sferach władzy i pieniądza.

Stonehouse doprowadza do wybrania go prezesem zarządu Londyńskiego Towarzystwa Spółdzielczego, łącząc się organizacją gospodarczą, dysponującą siecią sklepów. W roku 1956 zostaje (w wyniku poparcia przez spółdzielców) laburzystowskim posłem do Parlamentu. Ma niespełna 32 lata i świetna kariera polityczna staje przed nim otwartą. W międzyczasie Towarzystwo Spółdziel-

ników telegrafu, które spowodowały nadzarpnięcie autorytetu samego premiera Wilsona. W 1970 roku Stonehouse żegna się z gabinetem i kiedy jego następcą obejmuje resort poczty, wydaję się z zakłopotaniem, że poprzednik (laburzystowski bądź co bądź polityk) zaczął zainstalować sobie... prywatną windę ze specjalnie umundurowaną obsługą.

Stonehouse zasmakował we władzy i pieniądzu. Władzę odebrało mu wraz z ministerialną dymisją, postanowił więc na razie skoncentrować się na pieniądzu. Zakłada firmę „Rozwój i obsługa konsultacyjna eksportu” (EPACS), której później funkcjonowanie rzuca interesujące światło na łatwość, z jaką pozabawieni skrupułów małwersanci mogą zbijać majątki, nie płacąc ręką żadnym „brudnym” przedsięwzięciem.

„EPACS” jest pierwszą z łańcucha fikcyjnych firm, które Stonehouse zakłada, żeby maksymalnie zacieścić obręb swojej działalności i zmylić ewentualne dochodzenia. Tutaj do polityki i pieniądza dołącza się... seks.

rządzone autokratycznie przez młodego prezesa przeżywa jednok ciężkie tarapaty. „Zrażony” narastającą opozycją, Stonehouse próbuje założyć organizację rozlawową, a kiedy ten „spółdzielczy zach zamach stanu” nie przynosi rezultatów, sięga po inną broń.

„Czyścimy ruch spółdzielczy z komunistów” — proklamuje swą nową kampanię, a część prasy londyńskiej wita to z entuzjazmem. Kampania wyborcza do władz towarzystwa prowadzona pod tym hasłem w 1960 roku przynosi jednak Stonehouse'owi miążdzątkę. Przegrana haniebnie, ale dopiero w 1964 roku udaje się Towarzystwu pozbyć niewygodnego prezesa. Porzuca on resztę bez żalu „niewdzięcznych” spółdzielców, bo... zaczęła mu się krócić posada ministerialna.

Jesienią tego roku zostaje członkiem gabinetu, początkowo jako minister lotnictwa, później techniki, a następnie poczty. Ambicje Stonehouse'a sięgają wysoko. Nie ukrywał ich resztą — chciał zostać najmłodszym premierem w historii kraju.

Kto wie, jak by potoczyły się jego losy, gdyby nie fatalna postępniać podczas strajku pracow-

TADEUSZ A. JACEWICZ (d. c. n.)

NAUKA

MOZESZ zdobyć atrakcyjny zawód na kursach kształcenia technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej...

PRACA

ZAOPIEKUJE się dzieckiem od 3 lat w własnym mieszkaniu. UL. Włocławska 21/3.

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny w Gryfcinie lub na trasie Podluchy Gryficko, może być do remontu - kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin - 15293.

SPRZEDAŻ

2 ŁOŻKA metalowe z materacami - tanio sprzedam. Wyspiańskiego 15A, tel. 22-14-47, od godz. 14.

MEBLE używane stołowe, kredens, stół, krzesła, kanapę jednoosobową, stół pod 1500-G.

LODÓWKĘ Polar 180, meble kuchenne, telewizor, tapczan - sprzedam. Tel. 73-725, od 16.

PIEC c.o., typu Ogniw - sprzedam. Szczecin, ul. Krakowska 12.

PSA 3-miesięcznego raterka - sprzedam. UL. Partyzantów 17.

AKORDEON Weilmelster i stojaki do nut (metalowy, miedziany) - sprzedam. Tel. 399-30.

POIDŁA i karmidła z blachy cynkowej pod automatyczne dla drobiu oraz szatkownicę elektryczną - sprzedam. Wąrzyszka 15 K/Szczecińska, tel. 22-21-16.

MOTORÓWKĘ z wozkiem holowniczym, kojec dla dziecka oraz bafek sprzedam. Telefon 797-09, po godz. 16 - 15238-G.

MEBLE, mały „Słupsk” - sprzedam. UL. Ruggańska 14/25, godz. 16-18.

WÓZEK dziecięcy uniwersalny - sprzedam. UL. Wiskitwica 31/23.

FIATA 125 p 1990 z oryginalnymi pleksimiłkami i plec. c. o. - sprzedam. Podluchy, ul. Clasna 1.

REGAL tapczan, amerykański, biblioteczny - sprzedam. Tel. 342-15.

MOTOCYKL WSK-175 rok prod. 1975, stan idealny - sprzedam. Żelazna 9/4 (Zelechowo), od godz. 16-18.

WÓZEK głęboki prod. NRD - sprzedam. Al. Jedności Narodowej 14/14, po godz. 16.

SKODE S Octavie - okazynie sprzedam. UL. Małkowskiego 25/8.

LOKALE

GDYNIA - duży słoneczny pokój, i p., ze wspólnymi przynależnościami zamienić na garsonierę lub pokój w Swinoujściu.

PANI pilnie poszukuje pokoju na rok. Telefon 47-100, godz. 16-18.

CHOSZCZNO - M-2, spółdzielcze (nowe) zamieszkanie na podobnie w Szczecinie.

MIESZKANIE M-2 zamieszkanie na mieszkanie 3-4-pokojowe lub domkę przynależny do sprzedaży.

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje mieszkania lub biłowanego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń Szczecin - 15229.

UWAGA ABSOLWENCI SZKOL PODSTAWOWYCH I ZAWODOWYCH!

ZESPÓŁ SZKÓŁ BUDOWLANYCH NR 1

SZCZECIŃSKIEGO ZJEDNOCZENIA BUDOWNICTWA

ul. Chmielewskiego 18/20, 70-028 Szczecin, tel. 82-15-31

OGŁASZA ZAPISY na rok 1976/77 do: ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

- w zawodach: okres nauki
MURARZ 2 lata
BETONIARZ 2 lata
PREFABRYKOWANYCH ELEMENTÓW BUDOWL. 2 lata
MALARZ 2 lata
MONTER WEWNĘTRZ. 2 lata
INSTALACJI BUDOWL. 2 lata
ELEKTROMONTER 3 lata

Kandydatów do wszystkich zawodów zapewniamy miejsca w internacie z całodziennym wyżywieniem.

Po pomyślnym ukończeniu szkoły absolwentom przedsiębiorstwa gwarantują atrakcyjną pracę a chętni mogą kontynuować naukę w naszym Technikum Budowlanym uzyskując dyplom technika i średnie wykształcenie.

Szczegółowych informacji udziela sekretariat w godz. od 8 do 15.30. 3204-K

ty: Biuro Ogłoszeń - Szczecin 15237.

ZGUBY DNIA 23.08. w Dąbju zaginęła mała sukca, biała w czarno-brązowe łaty.

DNIA 30.08. br. zagubiono złoty pamiątkowy pierścionek z okrągłym turkusem.

31.08. zgubiono sweter męski, beżowy, z welny szelwandki. Zwrot znaleźć proszę o zwrot za wynagrodzeniem. UL. Swobódzów 3/111, tel. 597-53.

ZGUBIONO słoty pierścionek z topazem brązowym, w okolicy Al. Wyzwolenia. Uczciwego znaleźć proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Właściciel: ul. Włocławska 17/6.

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 6 września 1976 r. zmarła w wieku 40 lat najukochańsza Żona, Córka, Siostra i Szwagierka

Teresa Rybińska

Pogrzeb odbędzie się 9 września br. o godz. 14.30 na Cmentarzu Centralnym. Mąż, rodzice i rodzina.

POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE Stowarzyszenie Wyższej Użyteczności Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego w Szczecinie

OGŁASZA ZAPISY NA WIECZOROWE KURSY

- roczne studium ekonomiczne
roczne studium handlu zagranicznego
roczne studium ekonomiki i diagnostyki transportu samochodowego
kurs dla służb pracowniczych
kurs dla magazynierów

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat PTE, al. Piastów 6, pok. 21, tel. 428-97 w godz. od 8.30 do 16.30.

Zgłoszenia pisemne z przedsiębiorstw i instytucji prosimy kierować pod adresem:

PTE Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego, 70-953 Szczecin 3, skr. pocz. nr 67. 3246-K

Wytnij i zachowaj Wytnij i zachowaj

Wojewódzki Zakład Doskonalenia Zawodowego

W SZCZECINIE, PL. KILIŃSKIEGO 3 przyjmuje zapisy

na kursy wieczorowe i sobotnio-niedzielne w następujących kierunkach: kwalifikacyjne (wymagana praktyka w zawodzie)

- ślusarz samochodowy i ogólny (we wszystkich specjalnościach),
kucharz, kelner, piekarz, cukiernik, rzeźnik, wędliniarz, gorzelnik,
krawiec, fryzjer, fotograf, złotnik, introligator, tapicer, fałbiarz,
zegarmistrz, lakiernik, wulkanizator, kowal, lokarz, frezzer,
instalator urządzeń chłodniczych, wod.-kan., c.o., i gaz.
konserwator maszyn krawieckich i dziewiarskich, maszyn biarowych i dalekopisów,
maszynista maszyn chłodniczych, pomp wodnych, lokomotyw spalinowych, układarek mas bitumicznych,
mararz, brukarz, malarz, tpeciarczyk, szklarz, cieśla, operator średniego sprzętu budowlanego i inne w zawodach budowlanych;

przysposobienie do zawodu:
kreslarz budowlany, malarz-tapeciarcz, wykładacz płytek ściennych (glazury), płytek podłogowych,
palacz kotłów c.o. wysokoprężnych i maszyn,
operator dźwigów, żurawi portowych, dźwigów samochodowych, suwnic, wind towarowo-osobowych,
kierowców wózków akumulatorowych i spalinowych, obsługujących pistolety „Grom”,
spawaczy gazowych i elektrycznych,
doskonalenia w zawodzie:
obsługa urządzeń energetycznych (na grupy), dalekopisów, sprzężarek, betoniarzy, autoklawów, kserografów,

„KURIER SZCZECIŃSKI” - DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZ. WYDAWNICZEJ „PRASA - KSIĄŻKA - RUCH”. WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe w Szczecinie. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: 70-530 Szczecin, pl. Holda Pruskiego 8, skrytka pocztowa 70-952. REDAGUJE KOLEGIUM. TELEFONY: centrala 430-21; sekretariat red. 457-41, sekretariat redakcji 467-21; sekretariat techniczny 430-21 (we wn. 89); dział morski 462-35; dział sportowy 373-50; dział łączności z czytelnikami 450-23; Biuro Ogłoszeń 294-94; red. poranna (po godz. 8) 224-023, 224-230, dalekopisy 224-018. Prenumeratę na kraj przyjmuje Oddział RSW „Prasa - Książka - Ruch” oraz Urzędy Pocztowe i doręczyciele w terminach: do 25 listopada na styczeń i kwartał, i półroczu roku następnego i na cały rok następny; do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty na pozostałe okresy roku bieżącego. Cena prenumeraty rocznej - 182 zł. Zakłady pracy, instytucje i organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW, a w miejscowościach, w których nie ma tego Oddziału w Urzędach Pocztowych bądź u doręczycieli. Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 30 proc. droższa, przyjmuje RSW „Prasa - Książka - Ruch”. Centrala Kółpaprasy Prasy i Wydawnictw, ul. Towarowa 23, 00-353 Warszawa, konto PKO nr 151-71. Nr indeksu 3594. Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne. K-2

Uni-bar „Mariola” już czynny

WCZORAJ, po trwającym nie- zwykłe długo remoncie, otwarty został przy pl. Orła Białego Uni- bar „Mariola”. Ta kolejna pla- cówka gastronomiczna III kate- gorii oferować będzie swoim klien- tom dania barowe: bigos, przy- stawki i zakąski. W niedalekiej przyszłości zestaw serwowanych przez „Mariolę” dań wzbogaci się o flaki. Tak więc po szeregu per- turbacjach remontowych Szczecin wzbogaci się o kolejną placówkę gastronomiczną szybkiej obsługi.

Notatnik szczeciński

KLUB STUDENCKI Akademii Rolniczej „Kubus” wznowił swoją działalność i we wrześniu pracować będzie na zasadzie INTER KLUBU — wstęp dla wszystkich chętnych.

Idziemy do Filharmonii

Na estradzie Wanda Wilkomirska

KONCERT inauguracyjny sezon artystyczny 1976/1977 r. w Filhar- monii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie odbędzie się w naj- bliższy piątek 10 bm. o godz. 19.30 (powtórzenie w sobotę o godz. 18). Solistką wieczorów będzie znakomita skrzypkaczka polska Wanda Wil- komirska, zaś Orkiestrę Symfoniczną poprowadzi Stefan Marczyk. Usły- szymy na wstępie „Pulsację” — dzieło szczecińskiego kompozytora Ryszarda Kwiatkowskiego, potem W. Wilkomirska zagra Koncert Skrzypcowy 4-moll H. Wieniawskie- go, a na koniec czeka nas Symfo- nia III „Eroica” L. v. Beethovena. Przedprzedaż biletów codziennie (prócz poniedziałków i wtorków) w kasie PPS, plac Dzierżyńskiego 1 w godz. od 14 do 17. W dniach kon- certów sprzedaż od godz. 16.30. Tele- fonicznie bilety można zamawiać w godzinach otwarcia kasy nr tel. 22-12-52. (Up.)

Przyczyna: zbyt duże parowanie

Jak uratować jezioro Głębokie?

OPUBLIKOWANE przez naszą redakcję listy Czytelników w sprawie katastrofalnego obniżania się poziomu wody w jeziorze Głębokie, wywołały odzew ze strony miejskich przedsiębiorstw. Ostatnio otrzymaliśmy w tej sprawie obszerną wypowiedź zastępcy dyrektora d/s technicznych i eksploatacji Przedsiębiorstwa Eksploatacji Urządzeń Komunalnych w Szczecinie Jerzego Fenglera, z której najistotniejsze fragmen- ty publikujemy poniżej:

„W LATACH 1963—65 na podstawie dokumentacji opracowanej przez Wojewódzkie Biuro Projektów Dokumentacji Technicznej przeprowadzono re- mont zniszczonych urządzeń melioracyjnych na terenie Las- ku Arkońskiego. Wykonane ro- boty nie wniosły żadnych istot- nych zmian w wielkości istnie- jących urządzeń. Prace polegały na umocnieniu betonowym dna cieków w miejscu występo- wania intensywnej erozji den- nej. Jest to zgodne z prawdami budownictwa wodnego.

Sugestia w artykule Czytel- nika odnośnie wybudowania stawów rybnych jest niesusz- na, ponieważ w zlewni strumie- nia Osówka od niepamiętnych lat istniały zbiorniki wodne, nad którymi działały młyny. Stąd zresztą przetrwała nazwa Dolina 7 Młynów. Zbiorniki te

zostały jedynie odbudowane w ramach robót regulacyjnych.

ISTOTA gwałtownego ubytku wody w jeziorze Głębokie nie są zatem ro- boty rekonstrukcyjne, przeprowa- dzone na strumieniu Osówka, lecz inne powody których stopień waż- ności nie został na razie jednozna- cnie ustalony. Najważniejszym z nich jest bezspornie zmniejszenie się opadów atmosferycznych w o- kresie ostatnich dziesięciu lat. Duży wpływ ma także pewne przesun- ięcie się opadów zaważalne w ciągu roku. Na podstawie wielolet- nich obserwacji można stwierdzić, że w półroczu letnim ilość opa- dów atmosferycznych powiększyła się o około 52 mm, a równocześnie w okresie zimowym nastąpił ich znaczne zmniejszenie się (o 44,2 mm).

Jeszcze większe różnice zaobser- wować można w stosunku do okre- su parowania. W miesiącach let- nich (V—X) kiedy to następuje najintensywniejsze parowanie wod- ny z jeziora, w tym czasie w r. 73 w okresie zimowym, kiedy zdecydowa- ną większość wód opadowych po- winna wpaść do jeziora, znalazły się 28 mm. Zatem w tym czasie w r. 73 parowania, gdyż znalazła wil- gotność powietrza w tym rejonie, a jednocześnie wzrosło zapotrzebo- wanie lasu na wodę, gdyż drzewa urosły i potrzebują więcej wilgoci. Mniejsza też ilość opadów trafiła na powierzchnię ziemi, a część jej paruje bezpośrednio już z igliwia i liści.

Według wykonanych w ostatnich latach obserwacji ustalono, że prze- pływy wody w strumieniu Osówka wynoszą średnio 2—3 litry na sekun- dę w okresie letnim i 8—10 litrów na sekundę w okresie zimowym. Tymczasem na podstawie obliczeń hydrologicznych i opracowanej do- kumentacji wniósł na kształtowaną się na poziomie 30 litrów na sekun- dę. Warto też pamiętać, że w za- sięgu tej zlewni istnieją nadsyła- cia wody dla potrzeb miejskich, zwiększające poważnie swój pobór w stosunku do lat 50-tych. Z pew- nością nie pozostało to bez wpływu na bilans wody.

Ciągle i szybko, zwłaszcza w o- statnich latach, obniżanie się zwier- ciadła wody w jeziorze Głębokie stanowi troskę naszego przedsię- biorstwa i jest tematem współpracy z Policją i Szczecińską Pod- jęto nawet decyzję o wyłączeniu niektórych zbiorników o dużym parowaniu oraz zabudowie dna stru- myków, w których następuje duże przesiąkanie wody do gruntu. Dalej też prowadzone będą obserwa- cje stanów wody.

Na podstawie dotychczasowych ba- dań można stwierdzić, że nie zaha- muje to w pełni omawianego pro- cesu bowiem problem obniżenia się zwierciadła jeziora Głębokie przewyższa wielkość do-

stępujących, ale szybkość obniżania się zwierciadła wody zostanie zmniejszo- na. Żeby jednak zakończyć opty- mistycznym akcentem, należy po- wiedzieć że dojrzała już decyzja w sprawie zasilenia rzeki Guniczy, jeziora Głębokie i stawu Czapla poprzez budowę rurociągu i przepom- powni dostarczających wodę z Odry (z rejonu Siadła Górniego). Jest to jedne rozwiązanie które po- godzi problemy ochrony środo- wiska, przemysłu i gospodarki oraz pozwoli utrzymać ten piękny rejon w stanie lat 50-tych”.

Wypowiedź dyrektora Fen- glera jest rzeczowa i solidnie umotywowana. Trudno z nią dyskutować, gdyż zawiera szereg przemyśleń popartych wy- nikami badań naukowych. Wyni- ka z niej niezbicie, że PEUK dokłada starań aby zahamować tempo obniżania się poziomu wody w jeziorze Głębokie. Miejmy nadzieję, że zastosowa- nie środków wraz z zmniejsze- niem poboru wody w ujściu miejskim (po uruchomieniu ma- gistrali międzianiejskiej) pozwolą proces ten znacznie zwolnić.

Trudno wypowiadać się na temat zamierzeń inwestycyj- nych przedsiębiorstwa. Plano- wana operacja przetrzutu wody z Odry do Guniczy jest bowiem na pewno przedsięwzięciem bardzo kosztownym i materia- łochłonnym. Faktem jest jed- nak niezbytym, że w rejonie je- ziora Głębokie została zach- owana równowaga wodna i trzeba zrobić wszystko, by uniknąć pogłębiania się tego procesu.

Tanie pomidory

WOJEWÓDZKA Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska poda- je do wiadomości że od dziś cena pomidorów I wyboru wy- nosi 7 zł, a II wyboru — 3,50.

Komunikat WPKM

OD DZIŚ do 30 września br. ulegną zmianom trasy linii auto- busowych nr nr 57 i 63. Autobusy wymienionych relacji kursować będą w obu kierunkach objazdem ulicami: Staszica, Szczecińskiej, Wil- cza (z pominięciem ulic Kollataja i Cyryla i Metodego). Powodem zmiany tras jest przebudowa ul. Cyryla i Metodego.

W nowym żłobku

JAK już informowaliśmy, wczoraj otwarty został kolejny żłobek w Szczecinie przy ul. Niedziałkow- skiego. Obiekt zbudowano dzięki społecznemu funduszom 28 szczeciń- skich zakładów pracy i instytucji. Związany dwa lata temu społecz- ny komitet, powołany w tym wła- snie celu, w ustalonym terminie do- prowadzi swe dzieło do końca. Rzetelnym wykonawstwem robót budowlanych popisał się zakład KPRB nr 2. Funkcjonalnie i bez za- dnych usterek nowy, pilnie potrze- bny obiekt socjalny przekazany zo- stał miastu.

— DZIEKI doskonałemu wyposa- żeniu (jest komplet zabawek — po- mocny naukowy) możemy rozwi- jać w pełni najnowocześniejszy program wychowawczy. Świetne warunki do zabawy, nauki i odpoc- hnięcia mają nasi malcy — powie- działa kierowniczka żłobka pani Leonarda Muryli.

To co zobaczyliśmy w nowym żłobku, w pełni potwierdza tę opi- nie. Mały wychowanekowie mają tu wszystko, czego dziecięca dusza za- pragnie.

W imieniu Społecznego Komitetu Budowy Żłobków i Przedszkoli no- wy, piękny obiekt przekazał wła- dzom miasta przewodniczący tegoż komitetu, I sekretarz KD PZPR Szczecina-Sródmieście Władysław Ławrynowicz. Obecni byli na uro- czystości wiceprzewodniczący Czesław Aszkiewicz i Zdzisław Pacala. (P)

Handlowe informacje tygodnia

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU WEWNĘTRZNEGO W SZCZECINIE

ZŁOTE OBRĄCZKI damskie i męskie w dużym wyborze W SKLEPACH „JUBILERA”.

MEBLE
— zestawy wypoczynkowe „KOLDING”
— zestawy stołowe „Warsowia”
— zestawy wypoczynkowe importowane z Austrii „OUA”, „DORIS”, „ELISE”
poleca „PLATAN”, ul. Jagiellońska 50/51
— młodzieżowe zestawy segmentowe „ŁÓDZ”
poleca „MEBLEK”, ul. Barbary 2

KURTKI DAMSKIE z tkanin futerkowych
w kolorach: czerwień, zóły, brąz, czarny, miodowy w cenach od 1 400 zł do 3 500 zł kupisz w sklepach odzieżowych na terenie miasta Szczecina i województwa.

CZOŁENKA DAMSKIE skórzane krajowe
w cenie 940 zł i 900 zł oraz importowane z Czechosłowacji i Węgier w cenie 450 zł i 700 zł polecają sklepy obuwiczne.

CENTRALNY PUNKT ZGŁOSZEŃ NAPRAWY DOMOWE GO SPRZĘTU ZMECHANIZOWANEGO
tel. 440-11, 440-12, 440-13
czynny od godz. 9 do 17 w soboty od 9 do 15.

KURTKI DAMSKIE skóropodobne, ocieplane na podpinkach ze sztucznego futra
w kolorze: brąz, czarny w cenach od 1 200 zł do 2 400 zł polecają sklepy odzieżowe.

KIERMASZ MEBLOWY zlokalizowany przy ul. Twardo- skiego 5/7
oferuje duży wybór mebli pojedynczych z kompletów: fotele, krzesła, stoły, kanapy.

3383-K



MALI wychowanekowie bawią się w nowym żłobku lepiej niż u babci. Fot. Zb. Jodkowski

Pieczycze prosto do domu

SPRAWA wydaje się być tak prosta, że aż wstyd powołać jej bytę uwagi. Choćby wolał sprawdzić jak ów roz- nosiciel upora się z dostawą mleka. Kiedy jednak obie strony na- brały do siebie zaufania, okazało się, że sprawa — pozornie prosta — w miarę zbliżania się do finału ogromnie się komplikuje.

Pojawił się bowiem problem opa- kowania pieczywa w sposób zgod- ny z wymogami higieny i warunka- mi stawianymi przez Sanepid. Moż- na wprawdzie butelki włożyć do zwykłej papierowej torby i polo- żyć na słomiance, ale... czy będzie to wystarczające zabezpieczenie?

Dostawca proponuje opakowywa- nie pieczywa w folię. Podejmuje się przy tym, jeśli to czynność zbyt skomplikowana lub pracochł- onna dla producenta lub handlu, za- montować grzewarkę w furgoncie. Jest to jednak środek dość koszt- ny i nie wiadomo co na ten tem- mat powie nasz klient. Wtedy może dzwonić do drzwi i wręczyć pieczywo zamawiającemu?

Sposób to najprostszy i najbardziej wygodny, tylko kto z nas lubi być budzony np. o 4 nad ranem, by otrzymać najsmaczniejsze nawet bu- leczki?

Co więc począć z tym fantem? Są chętni do korzystania z tej for- my dostawy. Jest pieczywo. Jest też człowiek, który podejmuje się je dostarczać. Tylko jak to zro- bić?

WSS nie zamierza jednak podda- wać się łatwemu. Ostatnio zrodził się tu pomysły zachęcania tych klien- tów, którzy pragną mieć ciepłe bułki przy śniadaniu, by wywie- szali wieczorem na kłamiach drzew swych mieszkań woreczki, siatki bądź torby plastikowe, do których można byłoby wkładać opakowa- ne w papier pieczywo. Niekwestio- nowaną zaletą tego projektu jest jego prostota i łatwość wykonania. Bez jakichkolwiek dodatkowych kosztów. Być może wiele społki się on z uznaniem konsumentów, któ- rzy już wkrótce będą mogli kupi- cić pieczywo w abonamencie. (Ten